



Szkolny Express

W tym numerze:

- Modne stroje na karnawał
- Wywiad z p. Agnieszka Rogalską
- Zwierzęce opowieści
- Jak przestać się nudzić?
- Nie wszystko świetlik co się świeci

Serce serce pokochało...

14 lutego to szczególny dzień nie tylko dla zakochanych, ale także dla tych, którzy pragną okazać innym ludziom swoją sympatię. Nazwa tego święta pochodzi od św. Walentego – patrona zakochanych, ale też... osób cierpiących na choroby (takie jak epilepsję, nerwice). Żył on w latach (około) 175-269. Jako biskup złamał zakaz udzielania legionistom ślubów. Podczas pobytu w więzieniu zakochał się w niewidomej córce strażnika, która, według legendy, dzięki temu uczuciu odzyskała wzrok. Walenty, skazany na śmierć, napisał do niej list, który podpisał słowami: „Od Twojego Walentego”.

Źródło: Wikipedia



W TYM NUMERZE:

Moda na karnawał	2
Jak przestać się nudzić?	3
Nie wszystko świetlik...	4
Zwierzęce opowieści	6
Jak zrobić piłeczkę antystresową?	6
Wywiad z p. A. Rogalską	8
Ciekawostki historyczne	9



Modne stroje na karnawał



Karnawał to czas zimowych zabaw, maskarad, pochodów i balów. Słowo „karnawał” wywodzi się od włoskiego „carnevale”, co w dosłownym tłumaczeniu znaczy „mięso żegnaj”. Odnosi się to do pożegnania z mięsem, czyli do Wielkiego Postu i oczekiwania na Wielkanoc.

Karnawał w Polsce odbywa się w tym roku od 6 stycznia i trwa do 5 marca. Jednak przed Wielkim Postem na pewno wiele osób zastanawia się w czym świętować karnawał, oto kilka propozycji ;)



a) W tym roku niezwykle modne są błyszczące sukienki.



b) Innych jednak bardziej na tę okazję przekonują niezwykle efektowne frędzle



c) Jeszcze inni stawiają na elegancję i klasę



A na co Ty postawisz? ;)

Maks

Zza szkolnej ławki...

„Jak przestać się nudzić?”

Witajcie! To znowu ja i jak co miesiąc powracam do Was z ciekawymi pomysłami! W dzisiejszym artykule podam Wam kilka pomysłów na nudę. Tak więc nie przedłużając - zapraszam :)

1# FILMY, SERIALE I KSIĄŻKI.

Gdy zaczniesz się nudzić możesz obejrzeć mnóstwo ciekawych filmów i seriali! W internecie np. na „CDA” można oglądać filmy online, jakie tylko zechcesz. Obejrzyj jakiś zaległy serial, albo wróć do jakiegoś ulubionego sprzed lat. Książki, które leżą na twojej półce, również czekają aż do nich zajrzysz! :) Gdybyś nie wiedział/a co konkretnie chcesz obejrzeć lub przeczytać, możesz wpisać, jakie filmy i seriale są obecnie na topie, więc bez obaw! :)

2# GRY I PLANSZÓWKI

Jeżeli nudzisz się tzw. „grupowo” możecie zagrać w gry! Planszówki, karty lub pocziwe Play Station i Xbox mogą okazać się prawdziwym zjadaczem czasu! Więc raz na jakiś czas można sobie zagrać ;D



3# ĆWICZENIA

Możesz również poćwiczyć. Proste ćwiczenia lub treningi w Internecie mogą również pochłonąć Twoją nudę. Aby połączyć przyjemne z pożytecznym, ćwicząc możesz słuchać muzyki. Śpiewaj, tańcz i ruszaj się jak najwięcej ;D

4# PISANIE

Napisz swoje opowiadanie! To cudowne, że Twoja wyobraźnia może zdziałać cuda! Napisz to, co dziś się wydarzyło w swoim pamiętniku lub stwórz całkowicie zmyśloną historię z Twojej głowy. Uwierz mi, że Twoje zdolności literackie się poprawią, a Ty będziesz mieć czym pochwalić się na wypracowaniu na języku polskim ;) Skorzystasz na tym nie tylko Ty, ale nawet Twój nauczyciel ;D

5# WSPOMNIENIA

W momencie, gdy już całkowicie nie wiesz, co robić, możesz pooglądać stare zdjęcia! To świetne uczucie powracając do wszystkich wesołych, a nawet zabawnych chwili :) Możesz wspominać ze swoich zdjęć z telefonu np. śmiesznych zdjęć z przyjaciółmi lub tradycyjnie z albumu, gdzie zobaczysz jak mały/a byłeś/aś ;D

Wiktoria 8a :)

Nie wszystko świeci, co się świeci, czyli parę słów o bioluminescencji

Wśród milionów gatunków roślin i zwierząt, jakie można znaleźć w naszym świecie, część z nich ma bardzo interesującą cechę – potrafią emitować światło. Zjawisko to nosi nazwę bioluminescencji.

Zjawisko „świecenia” jest szczególnie powszechne u organizmów zamieszkujących najgłębsze warstwy wód (np. kałamarnice, niektóre ryby), choć i na lądzie występują zarówno świecące rośliny, grzyby), jak i zwierzęta (np. świetlik świętojański).

Bioluminescencja jest wynikiem zamiany energii chemicznej na energię świetlną. To dość skomplikowany proces, w wyniku którego organizmy potrafią świecić na kolor niebiesko-zielony. Bardzo rzadko jest to żółty lub czerwony. Dlaczego akurat taki kolor? Światło o takiej barwie jest światłem najlepiej przechodzi przez wodę, skąd wywodzi się to zjawisko. Z racji faktu, że bioluminescencja służy do zwabiania przynęty i partnerów, to światło widoczne z jak największej odległości, jest najbardziej pożądane.



Niektóre bakterie luminescencyjne świetnie dogadują się z innymi organizmami. Przykładem jest kałamarnica z gorąców Hawajów - *Euprymna scolopes*, która wykorzystuje świecenie bakterii w komunikacji z innymi osobnikami gatunku oraz w celach obronnych. Kałamarnica na spodzie ciała posiada dwa narządy świetlne, które są wypełnione bakteriami. Natomiast na grzbiecie znajdują się receptory świetlne, które rejestrują ilość światła docierającego z powietrza. Umożliwia to pozostanie niewidocznym dla potencjalnych drapieżników. O świcie kałamarnica wypompowuje ze swojego ciała do otoczenia ok. 90% komórek bakterii. W ciągu dnia komórki te rozmnażają się i do wieczora ich populacja się odnawia.

Wszystkie chrząszcze emitujące światło tworzą rodzinę świetlikowatych. Latające światełka, jakie można obserwować wieczorami na przełomie wiosny i lata, należą tylko do jednego gatunku - iskrzyka. Jego samce wydzielają w locie widzialne dla nas światło. Samce drugiego - świetlika, zwanego też robaczkiem świętojańskim - emitują zbyt nisko światło, aby mogło być przez dostrzeżone przez ludzkie oko. U obu gatunków świecą także bezskrzydłe samice siedzące w trawach lub na liściach ziół i niskich krzewów.





Samica iskrzyka ma około centymetra długości i bardziej przypomina larwę chrząszcza niż formę dorosłą. Jest prawie pozbawiona skrzydeł i ma pękaty, jasny odwłok. Dziewicza samica wabiąc samce zadziera koniec odwłoka, poruszając nim na boki. Z bliska wygląda to nad wyraz imponująco.



Samica i samiec iskrzyka nie żyją długo - najwyżej tydzień. Samica po zapłodnieniu składa jaja płytko do gleby. Larwy żyją aż 3 lata. Wyszukują w ściółce małe ślimaki na pożywienie. Larwy iskrzyków też świecą! Mają dwie małe latarenki z tyłu ciała, jak światła w samochodzie, ale zielonkawej barwy.

U świetlika samice zapalają swoje latarenki dopiero w lipcu. Spotkać je można w podobnych miejscach co iskrzyki, jednak rzadko te gatunki występują razem, a okres ich godów w zasadzie nie nakłada się, bo u świetlika następuje już po wymarciu dorosłych stadiów iskrzyka. Na św. Jana nie świecą więc robaczki świętojańskie, ale iskrzyki! W odróżnieniu od samic iskrzyka samice świetlików mają zwyczaj wspinania się na rośliny i eksponowania swoich latarek.

Organizmy wykorzystujące bioluminescencję są ciągłym przedmiotem badań naukowców. Dotyczą one m.in. potencjalnego zastosowania bioluminescencji. Jak się okazuje, mogłoby być ono wykorzystane do biologicznego oświetlania ulic z wykorzystaniem świecących drzew. Modyfikacja materiału genetycznego iskrzyka oraz bakterii umożliwia wstawienie go do dowolnego organizmu. Natomiast odpowiednia ilość tego materiału zaszczerpiona w drzewie może zapewnić takie natężenie światła, które pozwoli na czytanie książki w środku nocy pod świecącym drzewem. To nie tylko oszczędność energii, ale też swego rodzaju odnawialne jej źródło. Choć perspektywa świecących drzew wydaje się być na wyciągnięcie ręki, istnieją wątpliwości co do realizacji takiego przedsięwzięcia.



Robcio

Zwierzęce opowieści Natalii

Ferie ze zwierzętami

Nowy temat *Szkolnego Expressu* „Zwierzęce opowieści”. Będę tu pisała o tym, jak spędzać bezpiecznie czas ze zwierzętami, jak o nie dbać, czy co robić w okresie mrozów i upałów.

Zimne ferie

Koty, chomiki, króliki itp. nie potrzebują wychodzenia na spacer, ale psy przeciwnie. Gdy wychodzimy na spacer to ubieramy się ciepło, ale warto pomyśleć też o pupilu, mu też jest zimno. W każdym sklepie zoologicznym czy drogerii w miejscu z artykułami dla zwierząt znajdziemy jakieś ubranka, możemy je również zrobić sami np. z rękawa starego swetra (jak zrobić taki sweter znajdziesz na YouTube).



Zabawy na śniegu

Każdy z nas lubi śnieg, zwierzęta też lubią się na nim bawić np. mój pies lubi lepić bałwana, a inne lubią kopać w nim dziury.

Ciekawostki i ostrzeżenia

Niektóre zwierzęta lubią rozbijać śnieżki w powietrzu, ale pamiętaj gdy nie ma ochoty się bawić to nie rzucaj w niego śnieżkami to NIEbezpieczne. Dużo bezpiecznych zwierząt w zimę zamarza, nawet w schroniskach. Gdy chcesz kupić kota czy psa pomyśl o zwierzętach w schronisku, które marzą o domu.

PSY:

- psy widzą w odcieniach żółtego i niebieskiego
- widzą w ciemnościach i mają doskonały węch

KOTY:

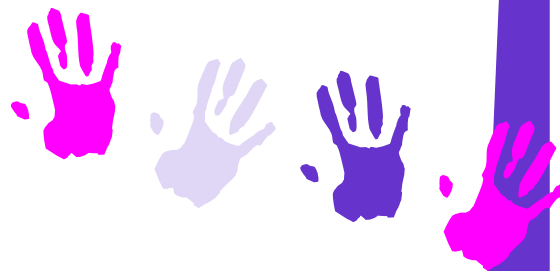
- koty nie rozpoznają słodkiego smaku
- w ciele kota znajduje się 230 kości

KONIE:

- koń to najpopularniejsze zwierzę pociągowe
- koń żyje średnio od 25 -30 lat

CHOMIKI:

- istnieje ponad 300 gatunków chomików
- chomiki jedzą mięso



Ferie zimowe

Pewnego styczniowego dnia dziewczynka o imieniu Paulina razem z rodziną wybrała się w góry. Wieczorem spakowali walizki, zjedli kolację i poszli spać.

Następnego dnia rano Paulina wstała o godzinie 7. Później ubrała się ciepło i zjadła kanapkę z serem. Wyjechali o 8.45, a dojechali o 13.25. Gdy byli na miejscu, rozpakowali się i poszli na obiad. Dziewczynce bardzo smakował. Później odpoczęli, a następnie poszli na sanki. Zjeżdżali i wesoło bawili się przez około godzinę. Poszli do hotelu, ponieważ zrobiło im się zimno. Tam obejrzel telewizję, zjedli smaczną kolację i położyli się spać.

Na drugi dzień Paulina wstała o 8 i wzięła szybki prysznic. Wtem jej mama obudziła się i przygotowała pyszne śniadanie dla całej rodziny. Później wszyscy udali się na narty. Początkowo Paulina nie chciała wyjść na stok, ale pomógł jej tata i wkrótce świetnie się bawiła. Następnie wybrali się w góry. Mama kupiła pyszne oscypki. Pysznym jedzeniem i turniejem gier planszowych zakończył się ten dzień.

Trzeciego dnia rodzina udała się na łyżwy. Bardzo jej się to podobało. Razem z rodzicami ulepiła ogromnego bałwana. Ten dzień był ostatnim spędzonym w górach. Paulina udała się do swojego domu. Ten wyjazd zapamięta na długo.

A Wy jak spędziliście ferie zimowe? :)



Roksana i Weronika

Kącik poezji

Walentego walentynki są kolorowe
Przeważnie bywają różowe.
Takie święto jest dla niego wyjątkowe.
Wtedy wkłada do skrzynki serduszko
Czerwone z liścikiem.
Jest on krótki, lecz tak ważny,
Że jak chłopiec to pisał,
Zrobił się poważny.
Wyjął swoje różowe okulary
Przez nie patrzył na świat cały
I zobaczył liścik mały.
Był on kogoś innego.
To było coś cudownego!



Ami

Wywiad z Panią Agnieszką Rogalską — nauczycielem muzyki i plastyki

Kim chciała Pani zostać w dzieciństwie?

Zawsze chciałam robić coś związanego z muzyką, chciałam studiować na akademii muzycznej, lubię grać, ale lubię również rozmawiać na różne tematy związane z teorią muzyki, dlatego tym bardziej się cieszę, że mogę tę wiedzę przekazać innym.



Jakie przedmioty w szkole lubiła Pani najbardziej?

W szkole lubiłam takie przedmioty jak: muzyka, wf, język polski.

Jak spędza Pani wolny czas?

W wolnym czasie lubię spędzać czas z rodziną, wyjeżdżać w podróże małe i duże, grać w zespołach.

Jakie zwierzęta lubi Pani najbardziej?

W dzieciństwie zawsze otaczałam się zwierzętami, ale obecnie nie mam zwierzęcia. Lubię i psy i koty, nie umiałabym wybrać które bardziej.

Prosimy o opowiedzenie ciekawej anegdoty z dzieciństwa. :)

Nie przypominam sobie jednej konkretnej anegdoty, ale wszystkie lata szkolne spędziłam w dwóch szkołach - tej ogólnokształcącej, a popołudniami w szkole muzycznej. Bardzo miło wspominam czas przede wszystkim w szkole muzycznej, uczestniczyłam w ciekawych koncertach, projektach, wyjazdach oraz zostało mi parę znajomości z tamtych lat. Były też ciężkie chwile kryzysu, kiedy brakowało mi sił na pogodzenie nauki w liceum z zajęciami w szkole muzycznej, ale przekonywałam się, że warto było się poświęcić. Miałam daleko do szkoły muzycznej, więc już rano brałam ze sobą wszystkie potrzebne rzeczy, skrzypce, po szkole podstawowej wpadałam na obiad do babci, która mieszkała blisko i gnałam dalej na zajęcia popołudniowe. Czasami wracałam około godziny 20.00 czy padał śnieg, czy deszcz. Poświęcenie było ogromne, ale dzisiaj nie żałuję tych chwil.

Dziękujemy za udzielenie wywiadu!



Ciekawostki historyczne – karabin Urugwaj, wzór 35



Broń żołnierzy polskich we wrześniu 1939 roku okryta jest jedną z największych tajemnic oręża polskiego budzącą wiele kontrowersji i plotek, a wręcz legend. W okresie I wojny światowej Anglicy użyli po raz pierwszy czołgów Mark I. Piechota niemiecka zwalczała te czołgi różnymi metodami np. amunicją karabinową ppanc. typu K. Od tego czasu rozpoczęła się rywalizacja pancernych wozów bojowych z pociskami ppanc. . Kilka lat po odzyskaniu niepodległości polska stanęła u progu nowego niebezpieczeństwa:

Związek Sowiecki zbroił się na potęgę. Wiele krajów Europy w ramach obrony ppanc. Szukała różnych rozwiązań. Były połowiczne ione, większość armii do zwalczania czołgów planowało użyć artylerii polowej. Najbogatsze kraje zbroiły się w armaty ppanc. Piechoty oraz wielkokalibrowe kaemy. Polska planowała zastosować do obrony ppanc. wszystkie trzy poziomy jej zwalczania. Na największy dystans zwalczania planowała użyć artylerii polowej na mniejszych dystansach armaty ppanc. (np. armata Boforsa). Na najbliższy dystans piechota posiadała za to karabiny ppanc. Ur.wz.35. Karabin ten potrafił obsługiwać każdy żołnierz, który przeszedł szkolenie zwykłego karabinu piechoty. Pocisk 7,92 karabinu Ur w odróżnieniu od pocisku Mausera był dłuższy, bo posiadał większy ładunek prochu nadający pociskowi prędkość 1275 m/s czyli prędkość o 375 m/s szybszą od prędkości dźwięku. Długość Ura wynosiła 1760 mm.

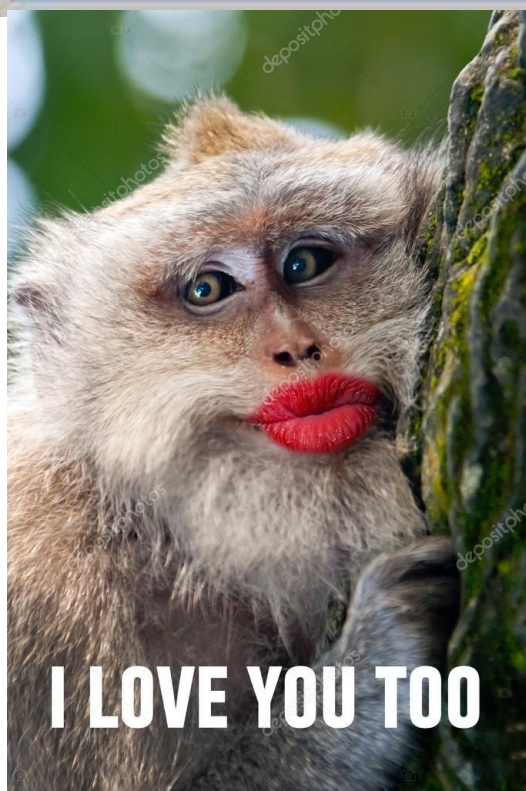


W przeciwieństwie do innych konstrukcji polscy inżynierowie postawili nie na ciężar i kaliber pocisku, lecz na jego prędkość. Pocisk karabinu Ur również nie posiadał stalowego rdzenia. Pocisk Ura uderzając o pancerz ze 100 metrów wybijał kołek z pancerza o dwukrotnie większej średnicy niż sam pocisk. Efektem trafienia jest zabicie całej załogi czołgu odłamkami ich własnej niemieckiej stali (pancerz), która miała ich chronić, a nie zabijać. Kontrastowo od uderzenia pocisku artylerii pocisk Ura nie powodował eksplozji czołgu tylko zabijał załogę w środku, co nie przekonywało Polaków do tej broni. Dopiero gdy polscy żołnierze zostali panami poboju, zobaczyli na własne oczy, jakie straszliwe rzeczy robi ten karabin. Pomimo, że Polacy dostali te karabiny w ostatniej chwili (5,5 tys sztuk), nie zanotowano przypadku, aby, podkreślam niemieckie wojska PANCERNE przełamały polską obronę. Produkcja Ura była ściśle tajna, nawet sam karabin w częściach pakowany był w skrzynię z napisami „Przyrządy Optyczne”. Nagłaśniano też, że karabin ten był produkowany na sprzedaż do Urugwaju (stąd jego nazwa). Po klęsce Polaków część tych karabinów dostało się w ręce Niemców i Sowietów, a druga część schowana była przez polskich żołnierzy i używana w partyzantce.

Olek



Szkolne humorki w piątki i we wtorki :)





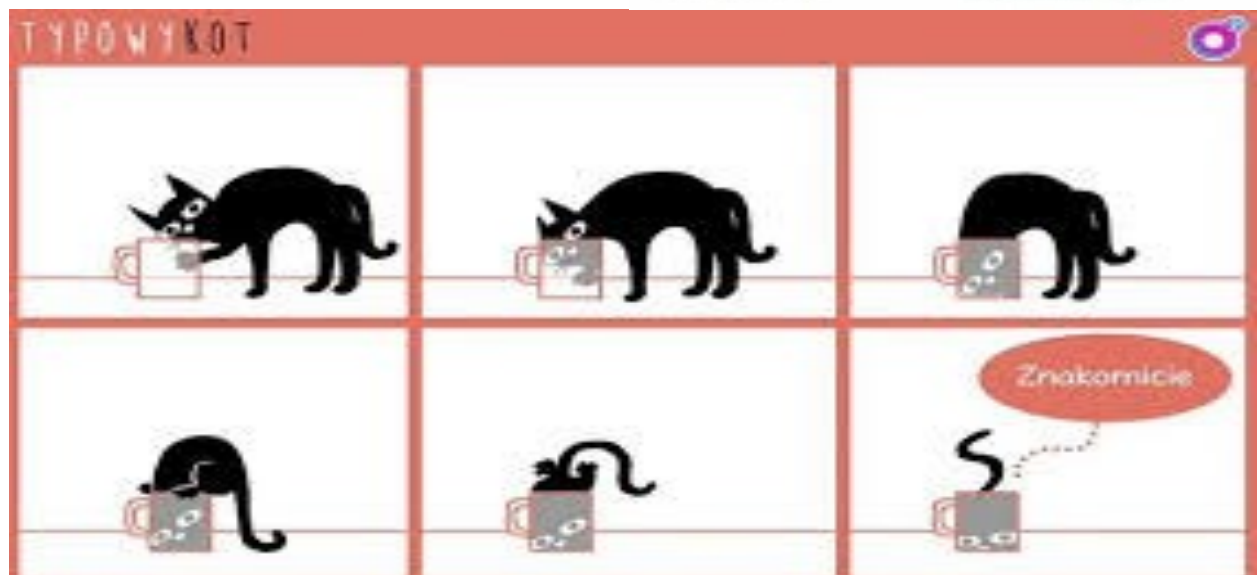
JAK BARDZO IDEALNY JESTEŚ?

STYCZEŃ - 11%	LIPIEC - 0%
LUTY - 55%	SIERPIEŃ - 5%
MARZEC - 100%	WRZESIEŃ - 21%
KWIECIEŃ - 69%	PAŹDZIERNIK - 75%
MAJ - 23%	LISTOPAD - 0%
CZERWIEC - CHODZĄCY IDEAL	GRUDZIEŃ - 8%



Jakim mentalnym zwierzęciem jesteś

STYCZEŃ -	Słodka lama
LUTY -	Wieżnie głodny knur
MARZEC -	Agresywny ratlerek
KWIECIEŃ -	Piękny i dumny paw
MAJ -	Kot słodziak i psotnik
CZERWIEC -	Wściekła loszka
LIPIEC -	Dostojny dzik
SIERPIEŃ -	Powabna alpaka
WRZESIEŃ -	Urocza świnka
PAŹDZIERNIK -	Zgrabna antylopa
LISTOPAD -	Przyjacielski labrador
GRUDZIEŃ -	Królowa lwica



Rozerwij się!



Nazwa szkoły

Szkoła Podstawowa im. Józefa
Wybickiego
ul. Poprzeczna 10
62-005 Owińska

<https://spowinska.edupage.org/>

Dewiza szkoły



„Naszym nadrzędnym celem jest wszechstronny rozwój dziecka rozumiany jako: wiedza i umiejętności, system wartości, zdrowy styl życia. Naszym priorytetem jest doprowadzenie do tego, by start naszych dzieci był równy ze startem ich rówieśników ze środowisk wielkomiejskich, a w szkole, która jest ich drugim domem, czuli atmosferę wspólnoty. i chętnie do niej przychodzili”.



„Szkolny Express”:

Redaktorzy:

- Amelia, 5a
- Natalia, 5a
- Rokšana, 5a
- Weronika, 5a
- Maksymilian, 6b
- Olek, 7b
- Wiktoria, 8a
- Pan Robert

Opiekun:

mgr Aleksandra Wilma

Kontakt z Redakcją:

przez Librusa bądź na adres e-mail:
szkolny.express@interia.pl

OGŁOSZENIA... (NIE)PARAFIALNE :)

Zapraszamy chętne osoby
do współpracy! Spotkania
Redakcji odbywają się w
wyznaczone środy około go-
dziny 14.30.



Chcesz razem z nami tworzyć gazet-
kę? Nie wahaj się!
Czekamy właśnie na Ciebie!

